

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z wniosku G. K.
przy uczestnictwie H. S. , E. W. i D. W.
o zasiedzenie nieruchomości,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 31 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2018 r., Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawczyni G. K. nabyła z dniem 15 lipca 2001 r. przez zasiedzenie działkę gruntu nr (...) o powierzchni 95 m² położoną we wsi S. . Po rozpoznaniu apelacji uczestniczki postępowania H. S. , Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11 grudnia 2018 r. zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek. W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczyni G. K. od tego orzeczenia należy podnieść, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń

oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolą „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

Wnioskodawczyni oparła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej na jej oczywistej zasadności wynikającej, jej zdaniem, z rażącego naruszenia art. 172 k.c. w zw. z art. 336 k.c. polegającego na pominięciu przez Sąd Okręgowy przy ocenie charakteru posiadania wykonywanego przez skarżącą i jej poprzedników prawnych woli władania nieruchomością dla siebie. Według skarżącej, także naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 65 § 2 k.c. miało rażący charakter, albowiem Sąd zakwalifikował nieformalną umowę dotyczącą tej działki jako umowę o ustanowienie prawa przechodu i przejazdu, podczas gdy strony nazwały ją umową kupna-sprzedaży; ponadto Sąd Okręgowy nie wskazał przyczyn, dla których odmówił wiary pierwszym zeznaniom świadka J. K. .

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na przyczynie kasacyjnej przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nakładało na skarżącą powinność wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przytoczonych przez nią przepisów prawa materialnego lub procesowego. Oczywiście tego naruszenia polega na tym, że jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby zagłębiania się w szczegóły sprawy lub dokonywania poszerzonej analizy istotnych dla wyniku sprawy przepisów. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi

bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230).

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego postanowienia nie potwierdza zarzutu skarżącej o ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Wbrew jej twierdzeniom, Sąd Okręgowy nie tylko nie pominął kwestii woli posiadania dla siebie, ale wskazał, że stanowi ona istotny element posiadania samoistnego, który jednak musi być ujawniony na zewnątrz w sposób jednoznaczny dla otoczenia. W świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, czynnik woli pozwala odróżnić posiadanie samoistne od posiadania zależnego; rzeczywistą wolę posiadacza, która determinuje charakter posiadania, ustala się na podstawie zaimplementowanych na zewnątrz przejawów władania rzeczą (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 184/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 24, z dnia 5 września 2008 r., I CSK 54/08, nie publ. i z dnia 19 lutego 2015 r., III CSK 188/14, nie publ.). Nie ma podstaw do przyjęcia oczywistej zasadności skargi wskutek oczywiście wadliwej wykładni umowy z naruszeniem dyrektyw wskazanych w art. 65 § 2 k.c., skoro w nieformalnej umowie, nazwanej przez strony umową kupna-sprzedaży, strony równocześnie postanowiły, że przedmiotowy grunt zostanie oddany ojcu wnioskodawczyni na wieczną dzierżawę, a strony umowy określone były jako wydzierżawiający i dzierżawca. Skarżąca nie wykazała także oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ze względu na brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn, dla których Sąd Okręgowy odmówił wiary pierwszym zeznaniom świadka J. K. . Zarzut ten jest oderwany od treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, w którym Sąd Okręgowy dokonał drobiazgowej analizy obu złożonych w toku postępowania przez tego świadka zeznań i ocenił, że nie potwierdzają one w sposób kategoriyczny woli wyzbycia się własności przez poprzednika prawnego uczestniczki H. S..

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.

aj